# Remanada

## Rozdział 1:
## Sancre Tor i
## narodziny Remana

tamtych dniach cesarstwo Cyrodiilu było martwe, istniało jedynie w pamięci. Wojna, głód, niesprawiedliwi władcy, rozdział pomiędzy wschodem i zachodem oraz separacja Colovii trwały jakieś cztersta lat. Ziemia chorowała już od tego podziału. Szlachetni niegdyś królowie zachodu, Anvil i Sarchal, Falkret i Delodiil, z powodu wybujałej dumy i zwyczajów stali się podobni baronom-rozbójnikom, zapominając o zawiązanych umowach. W głębi lądu sprawy nie miały się lepiej, czarodzieje i szaleni książęta leżeli w stanie zamroczenia, albo czynili zło. Od całego pokolenia na tronie rosła warstwa kurzu. Nikt nie słuchał ostrzeżeń węży, a ziemia krwawiła duchami. Podobno zgubiony nawet został Chim-el Adabal, amulet królewskiej chwały i ludzie nie widzieli powodów, aby go szukać.

W tych mrocznych czasach Król Hrol wyruszył z krain leżących daleko za zagubionym Twil w sile osiemnastu, bez jednego, rycerzy. Wszyscy oni byli synami i córami krain zachodu. Hrol widział w swych wizjach nadciągające węże i postanowił uzdrowić krainę swych przodków. Ukazał im się duch, przypominający samą El-Estię, królową z dawnych czasów. W lewej ręce trzymała smoczy ogień aka-tosh, w prawej klejnoty koronne. Na piersiach miała ranę, z której pustka wylewała się na jej powykręcane stopy. Widząc El-Estię i Chim-el Adabala, Hrol i jego rycerze zapłakali i padli na kolana, modląc się, aby wszystko zostało naprawione. Duch odezwał się do nich w te słowa: „Jam jest uzdrowicielką wszystkich ludzi i matką smoków, ale uciekaliście już ode mnie tyle razy, że teraz ja ucieknę, aż poznacie mój ból, który zabija was i tę krainę".

I duch uciekł od nich. Rozdzielili się i zaczęli przeszukiwać wzgórza, żałując, że zeszli na drogę występku. Odnalazł ją Hrol ze swym przybocznym. Król przemówił: „Kocham cię, słodka Aless, słodka żono Shora i Auri-el i Świętego Byka. Chciałbym przywrócić ten kraj do życia, nie poprzez ból, ale wracając do smoczych ogni, aby połączyć wschód

i zachód, przegnać rozpacz i ruinę". Rycerz przyboczny był świadkiem, jak duch obnażył się przed królem i wyrył na pobliskiej skale I HROL KOCHAŁ SIĘ Z GÓRĄ, zanim skonał konsumując ich związek.

Kiedy piętnastu pozostałych rycerzy odnalazło Króla Hrola, ujrzeli, że umarł trudząc się nad kopcem ziemi. Rozjechali się, każdy w swoją stronę. Kilku oszalało. Tych dwoje, którzy powrócili do swego domu za Twil, nic nie powiedziało o Hrolu, wstydząc się za niego.

Po dziewięciu miesiącach kopiec ziemi stał się niewielką górą, a pasterze zaczęli szeptać. W dzień pierwszego spiętrzenia wokół rosnącego wzgórza zebrała się niewielka grupka wyznawców. Oni pierwsi nazwali je Złotym Wzgórzem, Sancre Tor. Pasterka Sed-Venna wspięła się na wzgórze, gdy usłyszała płacz. Na szczycie ujrzała niemowlę, które ochrzciła imieniem Reman, co oznacza „Światło Ludzkości".

Na czole dziecka znajdował się Chim-el Adabal, gorejący od pradawnych smoczych ogni. Nikt nie przeszkodził, gdy Sed-Venna wspięła się po stopniach Wieży z Bieli i Złota i posadziła małego Remana na jego tronie. Tam odezwał się dorosłym głosem. JAM JEST PRZYSZŁOŚCIĄ CYRODIIL.

---

## Rozdział 2
## ROZDZIAŁ 2: KAWALER RENALD, OSTRZE ŚWINI

W okresie bezkrólewia ponownie zaginął Chim-el Adabal, w jednej z drobnych wojenek pogańskich królów. Zachód i wschód zapomniał o jedności, a wszelkie zewnętrzne krainy postrzegały Cyrodiil jako legowisko ludzi-węży i węży. Jeszcze przez czterysta lat tron Remana pozostawał rozdzielony, jedynie starania grupy lojalnych rycerzy utrzymywały kraj w ryzach.

Ci lojalni rycerze nie nosili wtedy żadnej nazwy, ale byli znani ze swych wschodnich mieczy i pomalowanych oczu. Szeptano, że byli oni potomkami strażnika starego Remana. Jeden nich, kawaler Renald, odkrył sprawność Cuhlecaina i poparł go w drodze do tronu. Dopiero później okazało się, że Renald uczynił tak tylko po to, aby zbliżyć się do Talosa, Korony Burz, wspaniałego cesarza Tiber Septima; dopiero później okazało

się, że działał z polecenia świni.

Chwała była żoną wszystkich rycerzy spod smoczego sztandaru, którzy nie znali niczego innego i byli braćmi już za wieloma morzami, a teraz stali się braćmi na mocy prawa Bladej Przełęczy. W ich żyłach płynęła wampirza krew, więc żyli przez całe wieki jeszcze po śmierci Remana i trzymali straż nad jego dziedziną i potomkiem Versidue-Shaie. Wężowy kapitan Vershu stał się Renaldem, protektorem północnego zachodu, kiedy czarna strzałka wbiła się w Savirien-Choraka.

*Wydarte karty wskazują, że pozostała część tej prastarej księgi przepadła.*

# Remanada

| | |
|---|---|
| **FormId** | skyrim.esm:01AD14 |
| **Owning plugin** | skyrim.esm |
| **Local FormId** | 01AD14 |
| **Editor ID** | Book4RareSancreTor |
| **Inventory image** | (none) |
| **Menu art** | HighPolyBasicBook04 |
| **Value (gold)** | 20 |
| **Type** | Book or tome |
| **Weight** | 1 |
| **Can be taken** | Yes |
| **Teaches** | (none) |
| **Inventory description** | (none) |
| **Keywords** | VendorItemBook |
| **Locations** | 212 |
| **Leveled lists** | 11 |
| **Scripts** | 0 |

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.